

Nr. 26



Cena abonamenty:
w ŁÓDZI
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięczn. 8.00
Za roznośnienie 60 ten. miesięcznie.
Z przes. pocztowa:
Kwartalnie Mk. 28.00
Miesięczn. 9.50

Kalendarzyk:
Pięć. i Hedefonsa
Sob. Tymoteusza b. m.
Nied. Nauroc. sw. Pawła
Pon. Polikapa b. m.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Poniedziałek, dnia 26 stycznia 1920 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmie wyłącznie **Centrale biura ogł.** szanowna **Kawalerska prasy prowincjonalnej** — Zgoda w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w kolumnie mk. 2.50, za tekst w 35 ten. w w. kolumnie mk. 1.25 za wiersz parafowy. Opłata ogłoszenia 15 fee za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowa 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. **Niektóre bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.** Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Walki z bolszewikami na Polesiu.

WARSZAWA. 25 I. (PAT) Komunikat sztabu generalnego z 25 b. m. Front łódzko-białoruski: Na odcinku poleskim mały nasz oddział pod dowództwem kap. Zawadzkiego niezwykle śmiałym wypadem zaskoczyła bolszewików we wsi Remyz zgromadzonych w znacznej sile dla zaatakowania naszych pozycji. Zdobyto 3 armaty z zaprzęgiem, 3 karabiny maszynowe, wiele amunicji i sprzętu

telefonicznego. Oraz wzięto większą ilość jeńców. Na reszcie frontu działalność patroli wywiadowczych.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: W myśl planu wojska miały w dniu wczorajszym odpozynek.

Malczewski pułk.

Dalsza rewindykacja ziem polskich.

Ludność wita wojska nasze entuzjastycznie.

GRUDZIĄDZ. 25 I. (PAT) Dnia 23 st. o g. 12 min. 10 w południe odszedł w kierunku północnym ostatni pociąg pancerny niemiecki. Od samego ranka oddziały niemieckiego „Grenschutzu” wymaszerowały z miasta. Na głównym placu przed pomnikiem cesarza Wilhelma zegnął wojsko i ludność jeden z generałów, nawołując do niepoddania się przyciębienu. Dzieci i młodzież przybyły na tę manifestację z portretem cesarza Wilhelma. Niesiono tablice z napisami „Auf Wiedersehen in Grandenz”.

W południe zjawił się pierwszy patrol polski. W ciągu 2 godzin, które pozostały między wycofaniem się Niemców, a przybyciem wojsk polskich, miasto zostało udekorować.

Pierwszy oddział powitali delegaci miasta i duchowieństwa.

Oddział wojskowy przeszedł ulicą, kierując się ku Nowemu Rynkowi, gdzie stoi pomnik Wilhelma. Przed pomnikiem umieszczono tymczasowo tablicę z napisem: „Niech żyje zjednoczona, wolna i niepodległa Polska”. Tu zebrał się delegaci wszystkich Tow. pol. w Grudziądzu, których jest 16. Miasto przybrało wygląd odświętny. Domy i okna wystawowe sklepów były przystrojone. Gdy nadjechał gen. Pruszyński muzyka zagrała hymn narodowy.

Pruszyński imieniem wojska i narodu polskiego ślubował, że **POLSKA JUŻ NIGDY POMORZA NIE ODDA.** Po przemówieniu generała odśpiewali wszyscy obecni „Rotę”.

Po odegraniu marszu Sokółów nastąpiła defilada wojskowa.

Po południu w obu miejscowych kościołach odbyły się uroczyste nabożeństwa.

Późnym wieczorem w dawnej landraturze starosta Ossocki podejmował gości na raucie.

CHELMNO. 25 I. (PAT) Wczoraj w rocznicę ostatniej walki orężnej wkroczyły wśród **NIE-SŁYCHANEGO ENTUZJAZMU LUDNOŚCI** wojska polskie pod wodzą gen. Pruszyńskiego. Całe miasto udekorowane niezwykle bogato. Delegacje wszystkich miejscowych Towarzystw, oczekiwały na Rynku przybycia wojska. Kiedy wojsko stanęło na Rynku starosta Ossocki powitał je gorącą przemową. Mówca zakończył okrzykiem na cześć wojska. W imieniu gen. Pruszyńskiego odpowiedział pułk. Januszajtis, że odrodzenie zawdzięczamy jedynie sprawiedliwości Bożej i potędze oręża polskiego. Gdy wojsko po defiladzie odeszło do koszar uformował się pochód, który udał się do kościoła, gdzie odśpiewano Te Deum. Wieczorem było **MIASTO ILUMINOWANE**, a ludność radośnie nastrojona do późna zalegała ulice.

Zwycięska akcja wojsk łódzkich.

RYGA. 25 I. (PAT) Komunikat łódzkiego sztabu generalnego z dnia 23 b. m.

Na froncie bolszewickim armia nasza wypiera przeciwnika w kierunku wschodnim. W pobliżu jeziora Jesze i Rasuo, jak również w rejonie Lucy-

na zajęliśmy szereg miejscowości.

Na wschód od Korszówki osiągnęliśmy linie Dechtorowo, Górzewo, Bryżewka.

Przy zdobyciu Rzeżycy wzięliśmy 1000 jeńców oraz zdobyliśmy tabor kolejowy.

Galanterje męską i damską
koszule męskie i krawaty
= = = poleca = = =
Wł. Janiszewska Przejazd 16
Sklep bogato zaopatrzony. Ceny przystępne.

KALENDARZE

sceniczne i terminowe
Duży wybór ścianek najtaniej poleca
POLSKI SKŁAD PAPIERU
B. JANKOWSKI
132. PIOTRKOWSKA 132.

Rozkład jazdy.

Ważny od 18 stycznia 1920 roku.

Łódź-Fabryczna.	
Nr 322 odchodzi do Koluszek 6.05	Nr 321 przychodzi z „ 5.10
Łódź-Kalisza.	
Nr 501 odchodzi do Kalisza (kurjer) 1.20	Nr 502 „ „ Warszawy 5.47
Nr 551 „ „ Warszawy 3.40	Nr 552 „ „ Kalisza 9.42
Nr 332 „ „ Koluszek 15.00	Nr 331 przychodzi z „ 18.05
Warszawa-Wilno.	
Nr 1713 odchodzi do Wilna 21.05	Nr 1714 przychodzi z „ 10.30
Koluszki-Warszawa.	
— Odchodzi do Warszawy 28.43	(6) (kurjer) 6.45
Koluszki-Sosnowiec.	
(5) Odchodzi do Sosnowca (kurjer) 1.07	(1) „ „ Paryża (koalicyjny) 2.40
(6) „ „ „ Sosnow. (mieszany) 6.36	
Warszawa-Aleksandrów.	
Nr 411 odchodzi do Aleksandrowa 7.20	Nr 416 przychodzi z „ 6.05
Skiernewice-Aleksandrów.	
Nr 451 odchodzi do Aleksandrowa 5.14	Nr 452 przychodzi z „ 12.00
Aleksandrów-Ciechocinek.	
Nr 418 odchodzi do Ciechociaka 15.05	Nr 416 przychodzi z „ 22.40

Rezolucja państw bałtyckich.

LJON. 25 I. (PAT) Rezolucja przyjęta przez konferencję państw nadbałtyckich zaznacza, że o ile pozwolą na to żywotne interesa państw nadbałtyckich, należy przystosować politykę wobec Rosji sowieckiej do polityki państw ententy.

Dwulicowość Anglii.

LJON. 25 I. (PAT) Z Malty donoszą, że grupa okrętów angielskich opuściła Maltę w kierunku morza Czarnego. Także stojąca na kotwicy w Konstantynopolu eskadra sprzymierzonych, w tym znaczna część angielskiej floty morzaródziemnego mają za zadanie przedsięwzięcie wszelkich środków których wymaga sytuacja w południowej Rosji.

Holandja nie wyda Wilhelma

PARYŻ. 25 I. (PAT) Poseł Holenderski w Paryżu Londen wręczył w sobotę panu Millerand odpowiedź Holandji na notę Rady najwyższej z dnia 11 stycznia domagającą się WYDANIA WILHELMA 2 Odpowiedź ODMAWIA ABSOLUTNIE spełnienia tego wymagania.

Nie chcą sowietów.

WIEN. 24 I. (PAT) Minister wojny Chourenhil zamierza podać się do dymisji na wypadek gdyby Lloyd George rozpoczął politykę pokojową względem Rosji sowieckiej.

Odwwołanie posła.

WIEN. 24 I. (PAT) Nagle odwołanie dotychczasowego posła angielskiego Goslinga, należy jak się zdaje tłumaczyć faktem, że Gosling wysyłał do swego rządu bardzo niepomysłne sprawozdania polityczne o stosunkach czeskosłowackich.

Belgia zajmuje swoje okręgi.

LJON. 24 I. (PAT) Okręgi Eupen i Malmedy w dniu 10 stycznia włączone do Belgii. Komisarz królewski mający zarządzić tym okręgiem przedsięwzięcia wszelkie zarządzenia by przejść z pod administracji pruskiej do belgijskiej nie uraziło w niczem zwyczajów ludności.

Niema dżumy.

WIEN. 24 I. (PAT) „Neue Freie Presse“ ogłasza oświadczenie poselstwa polskiego, demontujące pogłoski, które pojawiły się w dziennikach praskich o wybuchu dżumy na Śląsku.

Trzeba oddać.

LJON. 25 I. (PAT) Z Scherburga donoszą, iż w najbliższych dniach oczekiwane jest przybycie 5 krążowników niemieckich, które mają być wydane Francji przed 10 marca.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Rząd pruski zamierza ostatecznie zlikwidować stosunki majątkowe Hohenzolernów. Część majątku ma przypaść na własność państwa pruskiego.

Rada Najwyższa przyznając Armenii samodzielną, Rezolucja jednakże nie określiła granic Armenii.

W nocy z 23 dokonano w wiedeńskim Muzeum historii sztuki kradzieży przedmiotów wartościowych. Skradziono przedmioty ocenione na 20 milionów koron. Sprawców nie wykryto.

Co Słychać w Wilnie.

Czytelnia „Macierzy“ „Gwiazdka“ dla dzieci „Szkoła Polska“ O szkoły przemysłowo-gospodarcze dla dzieci wcząt Wielka szkoła w Wilnie Z Rady Miejskiej.

Wilno 19 stycznia. Działalność Macierzy Szkolnej rozwija się znakomicie; otwarta przyrodnym czytelnia zaoparta w organy prasy całej Polski ściera licznych telników; piśmiennictwo dla dzieci „Ciepły dom“

wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród dziatek w mieście i na prowincji. Jedyną jej wadą, że jest dla szerszych mas za drogiem wydawnictwem, ale wymagania wciąż wzrastające zecerów, zmuszają do podniesienia kosztów prenumeraty. Z ich też przyczyny nie wyszedł dotąd zadowiedziany pierwszy numer „Szkoly Polskiej“, miesięcznika pedagogicznego. Sekcja oświecenia publicznego ma wziąć się do drukowania mańsztw podręczników, których brak bardzo daje się odczuwać; zapewne po za Wilnem drukowane będą, aby stały się dostępnymi dla wszystkich.

Narodowa Organizacja Kobiet Polskich podała do szefu Oświecenia Publicznego prośbę o zorganizowanie na całym terenie Ziemi Wschodnich szkół przemysłowo-gospodarczych dla dziewcząt a w samym Wilnie na wielką skalę szkoły rzemieślniczo-przemysłowo-fabrycznej dla kobiet, w celu przemysłowienia kraju przez wytwórczość rąk kobiecych, zajęcia Placów-handlowo-przemysłowych, pozostających w re-kach obcych i dania podstawy do samodzielności bytu kobiet, co musi wpłynąć na zmniejszenie się plagi społeczeństwa prożytycji. Szef sekcji Oświecenia Publicznego oświadczył się przychylnie do tej prośby.

Plan szkoły, obejmującej dwadzieścia trzy działy rzemiosł, został już opracowany i złożony władzom.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej, toczyły się gorące dysputy nad sprawą hal miejskich, przeznaczonych pierwotnie wyłącznie do sprzedaży produktów spożywczych. Pomimo tego żydzi urządzili tam na wielką skalę sprzetandety, przerobionej odzieży i wszelkiego rodzaju rupieci. Magistrat ze względów higienicznych chciał natychmiast to wyrugować, radni żydzi, nie wyłączając lekarza, ostry stawili temu protest, pbając nie o zdrowotność miasta, a tylko o swoje handlowe interesy. Większość jednak, radnych przeprowadziła uchwałę zabraniającą w halach miejskich handlu towarami niespożywczymi. Od 15 lat. będą usnnięci handlarze starzyzną a od 1 go marca hale będą tylko dla artykułów spożywczych.

skórę niedźwiedzia w lesie.

W ostatnich dniach daje się zauważyć wśród prasy państw koalicji niezwykle zainteresowanie się rozkładającego się Sowdepji rosyjskiej.

Tu należy zaznaczyć dwa odrębne kierunki prasa francuska, za wyjątkiem lewicowej traktuje całą Rosję eu canale, wyrzekając się wszelkich z rządem bolszewickim paktów i przedstawiając zarazie bolszewickiej Polskę, jako wał ochronny jako sprzymierzeńca, który nietylko zabezpieczy francuskiego robotnika przed zgnitym oddechem bolszewizmu, lecz i pomoże wygzekwować sumy należne naszej jej z czasem japońskiej wojny.

Tymczasem prasa londyńska z małymi wyjątkami przyjmnie a priori iż Polska sama jest zaskabą i zamata żywotną aby wstrzymać zarazę bolszewicką.

Ciekawym objawem tego kierunku nurtującego opinję angielską jest kompanija prowadzona przez wpływową gazetę angielską „Oserwer“.

W jednym z ostatnich pomieszcza ten dziennik wstępny artykuł, w którym powiada iż w zwalczaniu bolszewizmu niema co liczyć na Polskę, gdyż jest już zarażoną bolszewizmem. Jedynym państwem, które mogło by skutecznie bronić się są to Niemcy i Niemcy niewątpliwie zgodziłyby się na ową propozycję o ileby dostały pewną rekompensatę w postaci np. Ślązka Górnego.

Tu wychodzi sztydło z worka. Kosztem Polski można by sobie zabezpieczyć swoje imperium od zgubniejszego wpływu bolszewizmu!

Przed decyzją dalszej walki z Rosją.

Zwykle dobrze poinformowany „Kr. Kur. H“ podaje szereg faktów, które dają dużo do

myślenia i niepokoju w sprawach naszego państwa. Oto kilka informacji.

WIEN. 24 stycznia. Dzienniki wszystkich krajów są przepełnione uwagami i wiadomościami z powodu uchwały koalicji co do podjęcia stosunków handlowych z sowiecką Rosją. Wszelkie te głosy razem dają wrażenie, że w sprawie Rosji i jej stosunku do świata cywilizowanego rzecz doszła do punktu przełomowego, po którym musi przyjść albo otwarta wojna wszechświatowa przeciw Rosji, albo równie otwarty pokój.

New-York, 24 stycznia. „Chicago Tribune“ w telegramie z Warszawy powiada, że wiadomość o zniesieniu blokady Rosji wywołała w polskich kołach rządowych zdumienie i zaniepokojenie. Albowiem wiadomem jest, że atak bolszewicki na Polskę jest planowany na luty.

Potwierdzają to polscy agenci, którzy ustawnie z wewnętrżnej Rosji przybywają do Warszawy. Rząd polski podnosi, że bolszewicy zdobyli na Denikinie dużo dobrego wojennego materiału angielskiego między tem aeroplany, tanki, przedzi którym Polacy nie mają równoważnego uzbrojenia.

Te niepokojące pogłoski, wzmożone jeszcze alarmującymi wiadomościami o ruchu „czerwonych armij“ za frontem bolszewickim dają b. dużo do myślenia. Należy być przygotowanym na wiosnę na wszystko i liczyć tylko na siebie.

MAŁY FELIETONIK.

Co to jest?

Czy jest w sukni nowiułankiej
Czy całkiem podarta,
Dla starego konesera
Jest nie wiele warta.

Ciągłym zmianom swego losu,
Jest jednako rada,
Czasem w góre się podnosi
Czasem nisko spada.

A choć taki jest ubogi
Jej zalet register,
Często zgra się dla niej bankier
Wywróci minister.

Tylko w bardzo ciasnem kółku
Potrafi być pania,
Za granicą nie ma mira
Nikt nic nie da za nią.

Gdy się starga w wielu rękach
Nie trzeba być majstrem,
By ją zreparować gumą,
Albo innym kłajstrem.

Łatwo poznać, że istota
Na którą rym sarka,
To krajowa, nasza, swojska
Papierowa marka!

„EROS“

krom niezbędny do pielęgnowania twarzy i ciała
Do nabycia: w aptekach, składach aptecznych i perfumerych.
Kupie zaraz dziesięć ryz

HESSEN I MANTIG

ZAKŁADY
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE
I INTROLIGATORSKIE
WYKONYWANA WZEBLNE, DRUKI DWA KOLOROWE,
PRZENYSIA I URZĘDOWE, PAPIERY WARTOSCIOWE,
PODRĘCZNIKI SZKOLNE I WZEBLNE BRONZOWE,
KSIĄŻKI HANDLOWE I TA, PO CENACH PRZYJĘTYCH
ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA № 87

Co się dzieje w Stolicy Francji.

Farje świąteczne, (Pisze Dzień. Powsz.) zakłócone zostały w przykry sposób odkryciem skandalicznych nadużyć, które towarzyszyły, jak się okazało, likwidacji łogatych składnic amerykańskich, zakupionych przez rząd dla ulżenia nędzy mieszkańców prowincji najbardziej zniszczonych wojną. Smutny bohater tej sprawy, niejaki Feliks Perron, przed wojną skromny mechanik, pozyskał następnie zaufanie władz wojskowych jako oficer intendentury i z tego tytułu użyty został następnie przy likwidacji składów. Sprawa, niecałkiem jeszcze wyjaśniona, spowodowała już liczne aresztowania i przybierała coraz szersze rozmiary.

Składnice amerykańskie były przebogate, zawierały obfite zapasy konserw, czekolady, osłodzonego mleka skondensowanego, jarzyn, salsiczów, słowem prawdziwe skarby aprowizacyjne. Prócz tego znajdowały się tam w znacznej ilości trykotaż, koce, nieci, nawet maszyny do szycia. Wszystko to, słowem, co przyczyniło się do przetrwania żołnierzy. Przy wycofaniu wojsk po skończeniu wojny, niewarł było zabierać z powrotem tak wielkich zasobów. Odprzedano je więc po Perron sprzeniewierzył pewną tylko część tych zapasów — co do reszty, wykazano dziwne marnotrawstwo samychże władz, których opiece powierzono skład. Dużo produktów spleśniało, zniszczono się, rosypało, resztę odprzedził Perron prywatnym ludziom, występując jako główny nabywca pod firmą pewnej kooperatywy, której odprzedził fikcyjnie 20 wagonów, rzeczywiście zaś skierował tylko jeden na miejsce przeznaczenia, oddając w ręce prywatne. Dziś pokutuje za swój czyn w więzieniu wraz z dziesięciu współnikami. Prócz tego były próby skompromitowania przy tej sposobności generała Mangina, lecz zaprzeczono energicznie tym pogłoskom ze strony władz wojskowych. Na szczęście niebrak było stolicy w okresie świątecznym ookolwiek miłych urozmaieceń, które pozwoliły wygodzonym nieco Paryżanowi

zapomnieć o krzywdzie, jaką mu wyrządzono, marnotrawiąc tak znaczną ilość amerykańskich przysmaków. Do najsilniejszych atrakcji należy dotąd jeszcze Salon aeronautyki, otwarty w Grand-Palais, który przyciąga codziennie dziesiątki tysięcy widzów. Wszystkie firmy francuskie wystawiły tam swoje aparaty, przedstawiając stopniowy rozwój pomysłów.

Prócz ciekawego podkładu technicznego, który ocenić mają tylko fachowcy, wystawione aparaty, radują oko przeciętnego gościa profana wykwintnym swym, wypieszczonym niemal wyglądem. Elegancje kajuty, zaopatrzone w zbytkowne urządzenia, zniechęcają przyszłych pasażerów, którzy odważą się powierzyć swe osoby powietrznym statkom, jako zwykli turyści, bo takie jest dziś choć poczty najbliższe zadanie aeronautyki. Ostatnich parę katastrof co prawda, wniosło nieco popłochu, w te marzenia frekwencji gości, którzy z tem większym zajęciem oglądają aparaty firmy Wijkersów, przy użyciu którego poniósł śmierć bohater Alcock.

Największym wszakże powodzeniem cieszą się Nieuporty, te prawdziwe orły podniebnych turniejów, których nikt nie przeciętnął dotąd w szybkości i zawrotnej wysokości lotu. Wszak to na jednym z nich wziął rekord światowy lotnik francuski Casale, wznosząc się na wysokości 9,545 metrów, to jest tak wysoko, jak nikt dotąd przed nim, a to po nim. Samoloty tego typu zwane "navions chasse" szybują w przestworzach szybkością 300 km. na godzinę, oddają też nie małe usługi w czasie wojny, w poleciu za niemieckimi "gołębiemi" w ruchu turystycznym jednak mniej zapewnić będą zastosowania i trudno przypuścić aby się poцейmy "bourgeois" puszczili na jednym z nich w podróż pośrubaa lub na letnie wywczasu. Ogląda on też z duzo większą sympatją solidne wystawy firmy Breuet, bodaj najobficie przedstawione w salone lotnictwa. Aparaty te brały także czynny udział w wojnie od pierwszych już miesięcy i uznane były za tak praktyczne, że zbudowano ich w nowym okresie przeszło 6 tysięcy na użytek armji; dziś firma stara się je przystosować do celów handlowo-komunikacyjnych.

Wśród wielu odznaczeń kulturalno-naukowych jakie przyznały swym członkom rozliczne instytucje, niepodobna pominąć milezieniem nazwiska jed-

nego z odznaczonych, p. Tissot, poleconego świeżo na katedrę fizjologii przez Akademię nauk. Znany już przed wojną z wyczerpujących studiów w dziedzinie swej specjalności, p. Tissot, zasłużył się szczególnie armji francuskiej przez nowe wciąż wynalazki, oddawane na użytek sztabu generalnego. Niektóre z nich otoczone są i dziś jeszcze tajemniczą wojskową nie mogły być więc wymienione przy akcie odznaczania użonego. Za to wiadomo już dziś, że on to głównie broił żołnierza francuskiego przed zaburzeniem działaniem trujących gazów. Tak dalece, że pomysły jego i metody przyjęte dziś zostały w wojsku jako obowiązujący regulamin.

On to obmyślił przeciwgazowe maski i wynalazł skuteczne sposoby odświeżania powietrza w łodziach podwodnych. Cała jego przeszłość naukowa przysposobiła go przedtem studjom specjalnie pewne funkcje organicznie związane z oddychaniem, działaniem chloroformu i gazów wytwarzających się w kopalniach i obmyślał sposoby zabezpieczenia górników przed uduszeniem się kwasem węgłowym lub zabójczym grisoie. Odkrył miał także sposób gaszenia pożarów na statku i poczył inne jeszcze wynalazki, o których mówić byłoby dziś zawiesznie. W każdym razie przedstawia on piękny humanitarny typ uczonego, którego działalność streszcza się nie w niszczeniu lecz w zachowaniu życia i z tego tytułu słuszenie przedstawiają go Francuzi germańskim demonom spustoszenia.

Ostrzeżenie!

Ostrzega się przed wysoką szczerpłą dziewczyną lat 17-18, która sprzedając makę po domach kradnie, łaz dziewczyna skradła palto damskie w którym był paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Heleny Wróbel.

200 MK

placę ZA APARAT starych zębów
również KUPUJE STARE ZŁOTE ZĘBY.
Andrzeja Nr. 7, prawa oficyna, parter. Nadryczny. 193-10

Maszkij najrozmaitszych typów, fajerwerki pokojowe i sztuki magiczne. Pełno śmiechu i humoru od 2 marek nabyć można najtaniej Piotrkowska Nr. 56 m. 1. w podwórzu I-sza sięn na prawo, parter. 10-1

Butelki próżne

od wina, wódek, likierów
kupuje w każdej ilości
FIRMA 221 p. 82
JOZEF WOLSKI
Piotrkowska Nr. 3.

EBLE

wszelkiego rodzaju
w dużym wyborze
zabawek
Piotrkowska Nr. 147. 5298 6
Zrebrna klacz do sprzedania
Radogoszcz Browar Anstata. 648-2

! Spieszcie na ulicę Pańską 88 !

Tam inwalidzi wojskowi zorganizowani przez Sekcję Opieki M. S. W., warsztatach wyškolenia robią wam

Tanie i dobre

szewcy - iwalidzi: wszelkiego rodzaju obuwie od najskromniejszego do najwykwintniejszego, krawcy zaś: ubrania, pałta ubranka dla dzieci, mundury wojskowe według najnowszych fašsów i z dobrych materjałów.

Mieble ciemno dębowe (stolowy i poki) kredens, stół, 8 krzesel wyszycanych i t. p. sprzedam Kilichskiego 155, m. 8. 732-2

Rosenstrach Józef zgubił paszport niemiecki i odcroczenie wydano w Łodzi Nr 427 760-1

AAAAA. Specjalny warsztat naprawy wszelkich maszyn do szycia oraz posyłanie mechanika dla wykończenia na miejscu. Kupuje stare maszyny. Radwanska 49 - 55 781 - 1.

okaje, młodsze do, wszystkich lokacje znajdują korzystne posady. Biuro bon i służby Kaczorowskiej Nawrot 2. 735-2

Ważny do szycia, damską szpewki. dam. Ogrodowa 28 m. 14 wejście z bramy. 799-1

Dwaj młodzi obywatele ziemscy z powodu braku znajomości pań, pragną poznać młode i inteligentne panienki. Łaska we oferty z dokładnym oznaczeniem miejsca spotkania do Administracji "Rozwoju" pod "Nieznani" 785-2.

Pieliznarki hafciarki ręczne, zdolne poszukuje Magazyn bielizny Nawrot 7. n. p. w. 742-5
A Kuszerka A. Treukler Benedykt Ała 18. Przyjmuje od 8-10 rano 1-3 do 6 wieczorem. n. i c. 745-10.

Sprzedam warsztat mechaniczny Sz odlewnia żelaza, z stolarnią magazynem i szopą, z mieszkalnym domem, duże motory, 1 na gaz ssany 15 koni, narłowy 6-cio konny trzy tokarnie gwinciarca, nucliarka i. t. d. Wiadomość u Fryca ul. Zakatna 47. 775-5

Gospodyni potrzebna na wieś z dobrym gotowaniem i z obrymi świadczeniami. Oferty w Rozwoju pod "N.N." 778-2

A 3 pokoje 2, lub 1 duży z kuchnią przy tramwajach z oświetleniem elektrycznym kuchnia gazem potrzebne zaraz. Wiadomość do Biemańskiego, dojazdowa Kasa. 755-2.

Zgubione dokumenty
Olejnik Wojciech zgubił legitymację członkowską z związku inwalidów. 785-1

Olejek Józef zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 778-5

Szczepiechny Piotr zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 777-5

Kolubińska Stefańska uczennica państwowej szkoly Handlowej Zeńskiej zgubiła matrykulę.

Olejnik Wojciech zgubił legitymację członkowską z związku inwalidów 785-1

Jener Józefa zgubiła paszport niemiecki wydany w Prusach